

Sygn. akt VII Ua 2/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 września 2015 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Lucyna Stąsik –Żmudziak (spr.)

Sędziowie: SO Ewa Gulska

SR del. do SO Agnieszka Błach-Jóźwik

Protokolant: st. sekr. sąd. Małgorzata Sobczuk

po rozpoznaniu w dniu 2 września 2015 r. w Lublinie

sprawy z odwołania M. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o prawo do zasiłku chorobowego

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Lublin Zachód w Lublinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 30 września 2014 r., sygn. akt VII U 1131/13

apelację oddala.

VII Ua 2/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 września 2014 roku Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił decyzję z dnia 12 września 2013 roku i przyznał M. K. prawo do zasiłku chorobowego od dnia 5 sierpnia 2013 roku do dnia 28 sierpnia 2013 roku.

Wyrok ten zapadł na gruncie następujących ustaleń faktycznych oraz rozważań prawnych:

Od 1 stycznia do 21 grudnia 2013 roku M. K. pracowała na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, na pełny etat, na stanowisku kierownika sklepu u K. Ł. i z tego tytułu podlegała ubezpieczeniom społecznym, w tym obowiązkowemu ubezpieczeniu chorobowemu. Od dnia 2 lipca 2013 roku wnioskodawczyni była niezdolna do pracy z powodu choroby. Zaświadczenie lekarskie obejmujące okres od 1 do 28 sierpnia 2013 roku było jej kolejnym zwolnieniem. Powodem niezdolności do pracy była depresja. Płatnik składek dokonał wypłaty wynagrodzenia z tytułu niezdolności do pracy od 2 lipca do 4 sierpnia 2013 roku.

Rodzice M. K. prowadzą sezonowo działalność gospodarczą w zakresie sprzedaży biżuterii i lizaków. Zajmują się oni handlem obwoźnym – jeżdżą z asortymentem na festyny, odpusty, dożynki na terenie (...) i sprzedają towar w namiocie.

Dnia 6 lipca 2013 roku skarżąca była wraz ze swoimi dziećmi na festynie w W.. Jej rodzice tego dnia sprzedawali tam biżuterię. Wnioskodawczyni nie pomagała im w wykonywaniu działalności. Przed namiotem rodziców spotkała swoją pracodawczynię i doszło między nimi do sprzeczki.

W dniu 18 sierpnia 2013 roku odbywały się dożynki w L., w rodzinnych stronach ojca wnioskodawczyni. M. K. udała się na festyn wraz ze swoimi dziećmi. Jej rodzice ustawili w miejscu festynu swoje stoisko (namiot) i zajmowali się sprzedażą. Wnioskodawczyni nie pomagała rodzicom przy sprzedaży biżuterii. Zostawiła swój samochód obok stoiska rodziców, a podczas dożynek zajmowała się dziećmi i spotkała się z dalszą rodziną. Tego dnia również spotkała K. Ł., która była na dożynkach ze swoim partnerem. Ponownie doszło między nimi do kłótni.

M. K. pozostaje w konflikcie ze swoją pracodawczynią, K. Ł., od lipca 2013 roku, ponieważ – jak wynika z jej zeznań - sprzeciwiła się decyzji pracodawczyni o zwolnieniu dwóch pracowników sklepu. Państwowa Inspekcja Pracy Oddział w C., podczas kontroli przeprowadzonej w związku ze skargą wnioskodawczyni, stwierdziła liczne nieprawidłowości w wypełnianiu obowiązków pracodawcy przez K. Ł.. W wyniku przeprowadzonych czynności kontrolnych, w dniu 27 sierpnia 2013 roku, pracodawczyni wypłaciła M. K. przekazem pocztowym wynagrodzenie za czas choroby, tj. od dnia 2 do 6 lipca 2013 roku oraz wynagrodzenie za pracę za miesiąc lipiec 2013 roku.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o zeznania wnioskodawczyni, zeznania Z. K., dokumenty załączone przez wnioskodawczynię do odwołania oraz akta ZUS.

Sąd I instancji obdarzył walorem wiarygodności zeznania M. K., zdaniem tego Sądu są one szczerze, logiczne i spontaniczne. Potwierdzają je również zeznania przesłuchanego w toku postępowania świadka Z. K., które Sąd Rejonowy także w pełni obdarzył wiarą, ponieważ nie znalazł żadnych podstaw do ich kwestionowania. Są one spójne, logiczne, rzeczowe, w sposób konkretny i stanowczy opisują przebieg zdarzenia.

Świadek Z. K. zeznał stanowczo, że córka nie pomagała mu przy sprzedaży, ponieważ zawsze sprzedają razem z małżonką i nie potrzebowali pomocy, „bo we dwoje czasem nie ma co robić”. Potwierdził także, że M. K. była na festynie w L. z dziećmi oraz, że spotkała się z rodziną, która zebrała się obok ich namiotu.

Sąd Rejonowy odmówił wiary sporządzonym przez K. Ł. notatkom oraz informacji przekazanej przez nią do organu rentowego o tym, że wnioskodawczyni świadczyła pracę w dniach 6 lipca oraz 18 sierpnia 2013 roku. W ocenie Sadu I instancji należy w szczególności zwrócić uwagę na to, że M. K. pozostawała w konflikcie ze swoją pracodawczynią. Nie bez znaczenia dla oceny wiarygodności pism K. Ł. jest fakt, że w wyniku czynności kontrolnych przeprowadzonych przez Państwową Inspekcję Pracy w dniu 27 sierpnia 2013 roku, wypłaciła ona M. K. wynagrodzenie za czas choroby, tj. od 2 do 6 lipca 2013 roku, a w piśmie skierowanym do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 30 sierpnia 2013 roku błędnie poinformowała, że w związku ze świadczeniem pracy przez wnioskodawczynię w dniu 6 lipca 2013 roku, nie zostało jej wypłacone wynagrodzenie za wyżej wskazany okres. Pracodawczyni wskazała również w swoich pismach, że wnioskodawczyni sprzedawała dewocjonaalia, tymczasem jej rodzice nigdy nie zajmowali się sprzedażą tego typu artykułów.

W swoich rozważaniach Sąd Rejonowy uznał, że odwołanie wnioskodawczyni jest zasadne i zasługuje na uwzględnienie w całości.

Według treści przepisu art. 6 ust. 1 Ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz. U. z 2014, poz.159) zasiłek chorobowy przysługuje ubezpieczonemu, który stał się niezdolny do pracy z powodu choroby w czasie trwania ubezpieczenia chorobowego. Niemniej jednak nie w każdej sytuacji świadczenie to może zostać przyznane. W myśl bowiem przepisu art. 17 ust. 1 wskazanej ustawy, ubezpieczony wykonujący w okresie orzeczonej niezdolności do pracy pracę zarobkową lub wykorzystujący zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia traci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres tego zwolnienia.

Sąd Rejonowy wskazał, iż jakkolwiek bezsprzecznym jest, iż w okresie pomiędzy 1 sierpnia a 28 sierpnia 2013 roku M. K. na skutek depresji była niezdolna do pracy, to na gruncie niniejszej sprawy kwestią dyskusyjną i konieczną do poddania analizie okazało się wystąpienie w trakcie uprawnienia do pobierania zasiłku chorobowego przesłanki wyłączającej, co do zasady, możliwość jego przyznania, a mianowicie wykonywania – w okresie orzeczonej niezdolności do pracy – pracy zarobkowej. Wniosek taki wywiódł pozwany na podstawie przekazanych mu przez płatnika składek informacji.

W okresie niezdolności do pracy ubezpieczony nie otrzymuje wynagrodzenia za pracę, natomiast ZUS wypłaca w to miejsce zasiłek chorobowy. Podkreślenia wymaga, że warunkiem otrzymania zasiłku chorobowego za cały okres niezdolności do pracy jest faktycznie niewykonywanie działalności zarobkowej. Zasiłek bowiem ma stanowić rekompensatę zarobku utraconego wskutek niezdolności do pracy spowodowanej chorobą, a nie dodatkową korzyść obok wynagrodzenia.

Sąd I instancji podniósł, iż zarówno z zeznań skarżącej, jak i z zeznań Z. K. jednoznacznie wynika, iż nie świadczyła ona pracy w dniu 18 sierpnia 2013 roku. Udała się z dziećmi na festyn w L. – w rodzinne strony jej ojca – w celach towarzyskich, aby spotkać dalszą rodzinę. Pracą w namiocie handlowym zajmowali się jej rodzice, którzy bardzo dobrze radzili sobie we dwoje i nie potrzebowali dodatkowej pomocy ze strony córki.

Sąd Rejonowy nadmienił, iż M. K. nie wykorzystywała również zwolnienia lekarskiego w sposób niezgodny z jego celem. Wykorzystywaniem zwolnienia od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia jest zawsze wykonywanie czynności mogących przedłużyć okres niezdolności do pracy. Celem zwolnienia od pracy jest zaś odzyskanie przez ubezpieczonego zdolności do pracy, stąd w jego osiągnięciu przeszkodą mogą być wszelkie zachowania ubezpieczonego utrudniające proces leczenia i rekonwalescencję (por. wyrok SN z dnia 14 grudnia 2005 r., III UK 120/05, OSNP 2006, nr 21 - 22, poz. 338). Z całą pewnością nie można uznać rodzinnego spotkania na festynie za zachowanie utrudniające leczenie depresji.

Zważywszy na to, że wnioskodawczyni w czasie korzystania z zasiłku chorobowego nie wykonywała pracy zarobkowej, ani nie wykorzystywała zwolnienia od pracy w sposób niezgodny z jego celem, zdaniem Sądu Rejonowego przepis art. 17 ust. 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa nie znajduje zastosowania w stanie faktycznym niniejszej sprawy. Tym samym Sąd Rejonowy decyzję pozwanego odmawiającą M. K. prawa do zasiłku chorobowego od 5 do 28 sierpnia 2013 roku uznał za opartą na błędnej ocenie zaistniałych okoliczności faktycznych. Wnioskodawczyni nie wykonywała bowiem pracy zarobkowej w czasie zwolnienia, a więc decyzja organu rentowego była nieprawidłowa.

Od powyższego wyroku apelację wniósł organ rentowy Zakład Ubezpieczeń Społecznych w B. zaskarżając wyrok w całości oraz zarzucając:

- naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 17 ust. 1 ustawy z 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz. tj. z 2014 roku, poz. 159) przez przyznanie M. K. prawa do zasiłku chorobowego od 5 sierpnia 2013 roku do 28 sierpnia 2013 roku w sytuacji gdy czasie orzeczonej czasowej niezdolności do pracy wykonywała ona pracę zarobkową i wykorzystywała je niezgodnie z przeznaczeniem;

- naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów przez oparcie orzeczenia na zeznaniach zainteresowanej w sprawie strony oraz członków najbliższej rodziny wbrew zgromadzonym dokumentom i zasadom doświadczenia życiowego odnośnie niewykonywania pracy w spornym okresie orzeczonej czasowej niezdolności do pracy - od 5 sierpnia do 28 sierpnia 2013 roku.

Wskazując na powyższe podstawy zaskarżenia organ rentowy wnosił o:

- przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków: K. Ł., A. S. oraz A. P. na okoliczność wykonywania pracy i wykorzystywania zwolnienia lekarskiego niezgodnie z jego przeznaczeniem przez M. K. poprzez dokonywanie przez

nią sprzedaży biżuterii w namiocie handlowym w dniu 6 lipca 2013 roku w W. i w dniu 18 sierpnia 2013 roku w miejscowości L.;

- zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. z dnia 12 września 2013 roku;

oraz ewentualnie o uchylenie zaskarżanego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna i podlega oddaleniu.

Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie w sprawie. Sąd Okręgowy podziela dokonane przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne i co do zasady aprobuje argumentację prawną przedstawioną w motywach zaskarżonego wyroku. Nie zachodzi zatem potrzeba ich szczegółowego powtarzania (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., II UKN 61/97 – OSNAP 1998 nr 9, poz. 104 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 1999 r., I PKN 521/98 – OSNAP 2000, nr 4, poz. 143). Zgodnie bowiem z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 15 maja 2007 roku w sprawie V CSK 37/07, Lex nr 442585, surowsze wymagania odnośnie do oceny zgromadzonego materiału i czynienia ustaleń na potrzeby wydania orzeczenia ciąży na Sądzie odwoławczym wówczas, gdy odmiennie ustala on stan faktyczny w sprawie niż to uczynił Sąd I instancji. Inaczej jest natomiast wtedy, gdy orzeczenie wydane na skutek apelacji zmierza do jej oddalenia, a tym samym utrzymuje w mocy ustalenia poczynione przez Sąd I instancji. W takim bowiem przypadku, jakkolwiek wyrok Sądu odwoławczego powinien opierać się na jego własnych i samoistnych ustaleniach, za wystarczające można uznać stwierdzenie, że przyjmuje on ustalenia faktyczne i prawne Sądu I instancji jako własne.

Na wstępie należy stwierdzić, że nie jest uzasadniony wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Mimo, że wniosek ten został zgłoszony jako ewentualny, to jednak jako dalej idący wymaga rozpoznania w pierwszej kolejności. Stosownie do treści art. 386 § 2 i 4 k.p.c. uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić tylko w razie stwierdzenia nieważności postępowania, nie rozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo w sytuacji, gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

W ocenie Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie nie zachodzi żadna z przytoczonych powyżej podstaw do uchylenia orzeczenia i przekazania do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu. W szczególności postępowanie przed Sądem Rejonowym nie jest dotknięte nieważnością, nadto Sąd Rejonowy rozpoznał istotę sprawy rozstrzygając w oparciu ustalone okoliczności faktyczne.

Należy podkreślić, że skarżący nie przytoczył w apelacji żadnych zarzutów mogących stanowić podstawę do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Przechodząc do zarzutu apelacji dotyczącego naruszenia prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c. w ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji dokonał oceny zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów określonej w treści art. 233 § 1 k.p.c. Na tej podstawie Sąd ten, w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważył materiał dowodowy jako całość, dokonując wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odniósł je do pozostałego materiału dowodowego (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 roku, II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000/17/655; Kodeks Postępowania Cywilnego. Komentarz, T. Ereciński (red.), Lexis Nexis 2007, str. 552 i nast.).

Wobec powyższego zarzuty apelacji z punktu 1 dotyczące naruszenia przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. należy uznać za bezzasadne.

Powyższe dotyczy przede wszystkim prawidłowego ustalenia przez Sąd Rejonowy, wbrew twierdzeniom pozwanego, że wnioskodawczyni w okresie niezdolności do pracy od 5 sierpnia do 28 sierpnia 2013 roku nie wykonywała pracy oraz nie wykorzystywała zwolnienia lekarskiego niezgodnie z jego przeznaczeniem.

Mając zatem na uwadze fakt, iż wnioskodawczyni w czasie korzystania z zasiłku chorobowego nie wykonywała pracy zarobkowej, ani nie wykorzystywała zwolnienia od pracy w sposób niezgodny z jego celem, słusznie ocenił Sąd Rejonowy, iż przepis art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz. U. z 2014 roku, poz. 159 j.t.) nie znajduje zastosowania w stanie faktycznym niniejszej sprawy. Mając powyższe na uwadze, kolejny zarzut apelacji dotyczący niewłaściwego zastosowania w/w przepisu jest chybiony.

Ustosunkowując się do wniosku zawartego w apelacji o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków należy przywołać treść przepisu art. 381 k.p.c., który wskazuje, iż Sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później.

W przedmiocie powyższego zagadnienia wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z 21 września 2007 roku, w którym wskazał, iż strona składająca wniosek o przeprowadzenie dowodu w postępowaniu apelacyjnym powinna wykazać istnienie przyczyn określonych w art. 381 k.p.c. Nowe fakty i dowody skarżący może przedstawić jedynie w apelacji, a druga strona - fakty i dowody im przeciwstawne w odpowiedzi na apelację, pod warunkiem wykazania, że nie mogła z nich skorzystać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji (Wyrok Sądu Najwyższego z 21 września 2007 roku., V CSK 192/2007, Lex nr 619680).

Analogiczne stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 22 sierpnia 2007 roku wskazując dodatkowo, iż Sąd odwoławczy nie ma obowiązku badać z urzędu, dlaczego strona nie przytoczyła nowych faktów i dowodów w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Powołując nowe fakty i dowody, strona powinna zatem wykazać niemożność ich wcześniejszego przytoczenia (Postanowienie Sądu Najwyższego z 22 sierpnia 2007 roku, III CSK 61/2007, OSNC 2008, nr 10, poz. 119, LexisNexis nr 1797495).

W toku postępowania przed Sądem I instancji organ rentowy nie wnosił o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków wskazanych w apelacji. Podnieść w tym miejscu należy, iż ze strony organu rentowego, będącego prawidłowo zawiadamianego o terminach rozpraw przed Sądem I instancji w dniach 15 lipca 2014 roku oraz 30 września 2014 roku, pełnomocnik organu nie stawiał się ani razu celem uczestniczenia w rozprawie oraz celem ewentualnego zgłaszania wniosków dowodowych. Stosownego wniosku Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie złożył również w odpowiedzi na odwołanie, ani w piśmie procesowym w trakcie rozpoznania sprawy przez Sąd Rejonowy.

Stwierdzić również należy, iż organ rentowy nie wskazał w apelacji okoliczności uzasadniających nie złożenia przedmiotowego wniosku dowodowego przed Sądem I instancji.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy na rozprawie w dniu 2 września 2015 roku oddalił wniosek dowodowy zawarty w apelacji o przesłuchanie świadków K. Ł., A. S. oraz A. P..

W świetle powyższych okoliczności Sąd Okręgowy uznał, iż zarzuty apelacji nie są zasadne, a jej wnioski nie zasługują na uwzględnienie. Nie stwierdził ponadto uchybień skutkujących nieważnością postępowania, do których uwzględnienia Sąd jest zobligowany z urzędu na podstawie art. 378 § 1 k.p.c.

Mając wszystko to na uwadze w ocenie Sądu, rozstrzygnięcie zawarte w wyroku Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie jest w pełni zasadne, zaś apelacja pozwanego nie znajduje żadnych podstaw.

Z tych względów i na podstawie powołanych przepisów oraz art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.